Księga Izajasza

Rozdział 6

**1**. W roku śmierci króla Uzjasza ujrzałem Pana, który zasiadał na wysokim oraz wyniosłym tronie, a skraje jego szaty napełniały Świątynię. **2**. Wysoko nad Nim unosili się Serafini, każdy o sześciu skrzydłach; dwoma zasłaniał swoje oblicze, dwoma zasłaniał swoje nogi, a na dwóch się unosił. **3**. I odezwał się jeden do drugiego, wołając: Święty, święty, święty WIEKUISTY Zastępów, cała ziemia jest pełną Jego chwały! **4**. Zaś na głos wołających zatrzęsły się posady wejścia, a gmach napełnił się dymem. **5**. Więc powiedziałem: Biada mi, zginąłem, bowiem me oczy widziały Króla, WIEKUISTEGO Zastępów, a nie jestem człowiekiem czystych ust oraz przebywam wśród narodu także nieczystych ust. **6**. Ale nadleciał do mnie jeden z Serafinów, a w jego ręce był rozżarzony kamyk, który wziął kleszczami z ołtarza. **7**. I dotknął moich ust oraz powiedział: Oto dotykam twych ust i znika twoja wina, a twój grzech będzie odpuszczony. **8**. Wtedy usłyszałem głos Pana, który mówił: Kogóż mam posłać i kto nam pójdzie? Więc powiedziałem: Oto jestem, poślij mnie. **9**. A na to powiedział: Pójdziesz i powiesz temu narodowi: Słyszeć – słyszycie, ale nie chcecie rozumieć; patrzeć patrzycie, ale nie chcecie poznawać. **10**. Znieczul serce tego narodu, obciąż jego uszy i odwróć jego oczy, aby nie widział swoimi oczyma, nie słyszał uszami, nie rozumiał sercem oraz się nie nawrócił, aby był uzdrowiony. **11**. Więc powiedziałem: Jak długo, Panie? Zatem rzekł: Dopóki nie opustoszeją miasta z powodu braku mieszkańców, domy z powodu braku ludzi, a ziemia nie spustoszeje jak step. **12**. WIEKUISTY wydali człowieka i wielką będzie pustka wśród ziemi. **13**. A jeśli jeszcze w niej zostanie dziesiąta cześć, ta również będzie zniszczona. Ale jak u sosny lub dębu, u których po zrzuceniu liści zostaje pień – tak i jej pień pozostanie świętym filarem.

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012